

JAN STANISŁAW RUDZIŃSKI OSPPE  
Częstochowa – Jasna Góra

## WYSTRÓJ PLASTYCZNY ZAKRYSTII JASNOGÓRSKIEJ — CYKLE MALARSKIE I ICH WZORNIKI GRAFICZNE Wybrane przykłady

Zakon paulinów, czyli Zakon św. Pawła Pierwszego Pustelnika, jest zakonem o bardzo specyficznej duchowości. Zajmuje pośrednie miejsce między zakonami żebrzącymi a mniszami. Duchowość paulinów polskich kształtowała się w klasztorze jasnogórskim, który dla całej polskiej prowincji był macierzą, ostoją i wzorcem. Jako największe sanktuarium Maryjne, Jasna Góra przyciągała rzesze pielgrzymów różnego stanu i pochodzenia. Paulini zarówno przez kaznodziejstwo, jak i poprzez działalność artystyczną, swoistą *Biblią Pauperum*, starali się dotrzeć do sumień pielgrzymów i tych umiejących czytać, jak i tych, którzy tego nie umieli, i uczynić ich wiarę jak najbardziej wrażliwą. Temu miały służyć zarówno sztuki plastyczne, jak i kaznodziejstwo, które uczyły, wzruszały serca, jak i przekonywały.

Temu służyło również malarstwo zakrystii jasnogórskiej. W zapleczkach komód szafkowych na ornaty i sprzęty liturgiczne znajdują się malowane płyciny, umieszczone na wysokości oczu kapłana przygotowującego się do sprawowania liturgii, zawierające sceny z życia Chrystusa oraz dwa cykle alegoryczne przedstawiające „życie prawego chrześcijanina” i „powołanie zakonne”. Zarówno umieszczenie obrazków w zakrystii, jak ich usytuowanie na wysokości wzroku świadczy o szczególnym ich przeznaczeniu. Obrazki nie miały przemawiać do ogółu wiernych, lecz do zamkniętego grona paulinów, a ukazane sceny stanowiły jakby ilustrację drogi powołania zakonnego i kapłańskiego. Myślą przewodnią tego typu przedstawień jest droga życia młodzieńca, chronionego za przyczyną Anioła Stróża od grzesznych pokus świata, skierowanie go ku powołaniu zakonnemu i jego świątobliwa śmierć w klasztorze paulińskim.

Obrazki te stanowią jakby symboliczną ilustrację podstawowych zasad *ars bene vivendi* i *ars bene moriendi*, ukazując poszczególnego wiernego idącego drogą prowadzącą do Chrystusa.

Jedna z malowanych płycin wyobraża scenę wyboru powołania. Bogato ubrany młodzieniec w postawie klęczącej zwraca się w stronę Chrystusa — Męża Bolesci, który ukazuje mu swe rany. Na dole leży krzyż. Obok postaci Chrystusa Anioł Stróż wskazuje ręką na niebo. Po prawej stronie kompozycji bogato ubrana kobieta w rękach trzyma wachlarz i zwierciadło — symbole próżności. Na jej głowie widnieje *mundus*, symbol panowania nad światem. Za postacią kobiety czai się szatan.

Cała ta kompozycja zawiera w sobie ważne przesłanie. Młody człowiek na pewnym etapie swego życia znajduje się jakby na rozdrożu. Co ma wybrać? Czy powołanie zakonne, a więc pójść za Chrystusem, czyli ukrzyżować swe życie, zgodnie z Jego wezwaniem: „Kto chce pójść za Mną, niech się zaprze samego siebie i niech co dnia dźwiga swój krzyż i niech Mnie naśladować”?<sup>1</sup> Czy ma wybrać świat, czego symbolem jest bogato ubrana kobieta, z wachlarzem i zwierciadłem — symbolami próżności i ułudy tego świata? W konwencji ikonograficznej owa kobieta interpretowana jest jako „Pani Świat”. Postać klęczącego młodzieńca jest również ukazana w pewnej konwencji. Ikonografia tego przedstawienia w pełni nawiązuje do schryścianizowanej wersji antycznego motywu *Herkules in bivio* – „Herkules na rozdrożu”. Zamiast znajdującego się na rozstaju dróg greckiego herosa oraz dwóch żeńskich personifikacji Rozkoszy i Cnoty artysta przedstawił klęczącego człowieka dokonyującego wyboru pomiędzy Chrystusem i zbawieniem a diabłem, „Panią Świat” i potępieniem<sup>2</sup>. W postawie klęczącej postaci ważną rolę odgrywają zmysły i ich wymowa. Pięć zmysłów człowieka można podzielić na doskonałe i niedoskonałe. Niedoskonałe to smak, dotyk i powonienie, które młody człowiek kieruje gestem wyciągniętych rąk w kierunku „Pani Świat”, czyli ułudy świata. Natomiast zmysły doskonałe, czyli wzrok i słuch, skierowane są ku Chrystusowi. Są doskonałe, ponieważ nimi można poznać słowo Boże. Nawet jeśli ktoś nie umie czytać, może zmysłem doskonałym, jakim jest słuch, usłyszeć słowo Boże. Wiara rodzi się ze słuchania.

Ważna dla wybierającego młodzieńca jest rola Anioła Stróża, który mu ciągle towarzyszy w doczesnej życiowej wędrówce. Należy tutaj podkreślić, że kult Aniołów Stróżów na trwałe wszedł do duchowości paulińskiej. W 1625 r. powstało nawet Arcybractwo Aniołów Stróżów. Wstępowali do niego zarówno monarchowie, dostojnicy kościelni, jak i przedstawiciele różnych stanów oraz zwykli pielgrzymi<sup>3</sup>. W jasnogórskim archiwum klasztorным przechowywana jest specjalna księga z własnoręcznymi wpisami do tego bractwa.

Autorem tej malarskiej płyciny, jak i całego cyklu, jest Krzysztof Fokielski<sup>4</sup>. Program artystyczny tego cyklu płycin zakrystyjnych nie był dziełem samego Fo-

<sup>1</sup> Mk 8,34

<sup>2</sup> K. MOISAN-JABŁOŃSKA, *Graficzne pierwowzory czterech obrazów Krzysztofa Fokielskiego z zakrystii jasnogórskiej*, (Studia Claromontana 15), Warszawa 1995, s. 417–431.

<sup>3</sup> B. MATYSZCZYK, *Bractwa religijne na Jasnej Górze w okresie Polski przedrozbiorowej*, Warszawa 1982, s. 40nn.

<sup>4</sup> F. ROMANOWSKI, *Przewodnik po Częstochowie dla pątników i turystów z dodaniem wiadomości o przemyśle i handlu*, Kraków 1893, s. 38; J. ADAMCZYK, *Przewodnik ilustrowany po Jasnej Górze i Częstochowie*, Częstochowa 1903, s. 67; Z. ROZANOW, E. SMULIKOWSKA, *Skarby kultury na Jasnej Górze*, Warszawa 1974, s. 81–87; J. GOŁONKA, *Nieznane obrazy Krzysztofa Fokielskiego na Jasnej Górze*, TPow 33 (1979), nr 12, s. 6; E. SMULIKOWSKA, Z. ROZANOW, *Artystyczne dzieje Jasnej Góry*, w: J. MAJDECKI (red.) *Jasnogórska Bogurodzica*, Warszawa 1982, s. 60; Z. ROZANOW, E. SMULIKOWSKA, *Zabytki sztuki Jasnej Góry Architektura – Rzeźba – Malarstwo*, Katowice 2009, s. 58–60.

kielskiego lecz stanowi przykład współpracy dwóch osób: artysty i teologa, i najprawdopodobniej został ułożony przez jednego z ojców paulinów, posiadającego wnikliwą wiedzę teologiczną<sup>5</sup>. W zbiorach Starej Biblioteki na Jasnej Górze znajduje się dzieło jezuita Antonie Sucqueta *Via vitae aeternae iconibus illustrata*, a w nim ryciny, na których wzorował się Fokielski. Ich twórcą był flamandzki rytownik Boetius Adams Bolswert<sup>6</sup>. Ryciny w tym dziełku mistycznym dopełnia napisany w języku łacińskim komentarz. We wzorniku Bolswerta do obrazka Fokielskiego brzmi on w tłumaczeniu polskim następująco:

Komentarz do rysunku drugiego./ Dlaczego zwlekasz zwrócić się do Pana, twego Boga, w wszelkiego dobra?/ Zwróć się szybko, grzeszniku, do swego Stwórcy i Odkupiciela, a nie ociągaj się, jak ten wahający się. Oto bowiem nadchodzi śmierć, oto Jezus gotowy cię przyjąć, spójrz na Jego rany, zwróć uwagę na tortury i na życzliwe spotkanie Jego. Wzgardź światem i jego oszukaństwem, przeklnij grzech, najwstrętniejszą poczwarę, i idź za Jezusem i Cnotą, którą wskazuje ci Anioł: i bacz na jej nagrodę i do niej, wzbudziwszy żal za grzechy i uczyniwszy kapłanowi spowiedź, przybiegnij, i przykłady pokutników i jego niewoli, tak jak synowie Izraela wyjściem z ziemi egipskiej. I nie zatrzymuj się tu, wędrowcze, lecz idź do ojczyzny, a drogę wyrównaj i umocnij jałmużną, postem i modlitwą. O jakże cieszą się aniołowie z powodu jednego grzesznika pokutę czyniącego! O, jakimiż nagrodami zostanie w niebie uwieńczona jego dusza!<sup>7</sup>

W wykroju lunetowym barokowego sklepienia zakrystii znajduje się również malarski cykl siedmiu przedstawień eremitów i anachoretów. W pierwszej z nich znajdował się, nieistniejący już dziś, obraz przedstawiający św. Pawła Pierwszego Pustelnika<sup>8</sup>. Zachodnią ścianę zakrystii zdobi olbrzymich rozmiarów obraz, nie wiążący się bezpośrednio z tematem eremityzmu, a przedstawiający świętokradczą Komunię św. arcybiskupa Magdeburga, Udoną, oraz odbywający się nad nim sąd Boski. Wspomniany cykl siedmiu obrazów przedstawiających eremitów i anachoretów powstał pod wpływem grafiki oraz mogła wpłynąć na niego XVII-wieczna mistyka hiszpańska<sup>9</sup>. Malowidła te powstały w pracowni malarskiej na Jasnej Górze,

<sup>5</sup> MOISAN-JABŁOŃSKA, dz. cyt.

<sup>6</sup> A. SUCQUET, *Via vitae aeternae iconibus illustrata per Boetium A. Bolswert*, Antverpiae Typis Martini Nutij 1621. Prezentowana rycina pochodzi z egzemplarza znajdującego się w bibliotece jasno-górskiej (nr sygn. VI B 16/3 1775).

<sup>7</sup> *Secundae imaginis annotatio. Quid tardas conuerti ad Dominum Deum tuum et omne bonum? Conuertere cito, o peccator, ad kreatorem Ac redemptorem tuum, neque iste, dubius morale: ecce enim instant mors, ecce tibi Jesum paratum ut te recipiat, aspice vulnera eius, tormenta attende, et benignissimum occursum illius. Contemne mundum, eiusque, fallaciam, detestare peccatum, teterrimum monstrum et sequere Iesum ac virtutem, quam Angelus monstrat tibi: eiusque praemium attende, atque ad eam contritione de peccatis excitata et confessione sacerdoti facta conuola, ac poenitentia exempla, ut Deo satisfacias, imitare hac via a iugo Pharaonis infernalis liberabere et seruitute eius quemadmodum filii Israel exitu de terra Aegypti. Neque hic subsiste, sed perge in patriam, viator, viamque, sterne ac muni elemosyna, ieiunio et oratione. O quam gaudent Angeli super uno peccatore poenitentiam agente! O quantis praemiis in caelo anima illius coronabitur!* — tłumaczenie Alicji Kozińskiej.

<sup>8</sup> Obraz ten wymienia historyk zakonu o. SYKSTUS SZAFRANIEC; por. TENZE, *Wokół Jasnej Góry — Zbiór artykułów i referatów*, Jasna Góra 1964 (rkps).

<sup>9</sup> SMULIKOWSKA, ROZANOW, *Artystyczne dzieje Jasnej Góry*.

tzw. „Malarni”, działającej od XVII w. i poświadczonej archiwalnie. Jako wzorniki graficzne posłużyła również seria rycin Jana i Rafała Saedelerów, artystów flamandzkich. Służyły one jako wzorniki do przedstawiania pustelników także w innych klasztorach paulińskich.

Na ścianie północnej zakrystii przedstawieni są: św. Zozimo udzielający ostatniej Komunii św. Marii Egipcjance, w głębi — symultanicznie wyobrażona scena śmierci pokutnicy i jej pogrzebu; św. Pafnucy z Heraklei błogosławiący nierządnicę Taidę rozpoczynającą pokutę; męczeństwo św. Dypny, księżniczki irlandzkiej, i jej kapelana, św. Gerebernusa, a w głębi widoczna jest symultaniczna scena śmierci i pogrzebu męczenników; św. Romuald z Rawenny w swej pustelni. Na ścianie południowej zakrystii: kuszenie św. Antoniego; św. Sofronia przepowiadająca własną śmierć, w głębi pogrzeb anachoretki dokonany przez ptaki i odnalezienie jej relikwi oraz przeniesienie ich do kościoła; św. Martynian z Palestyny na skalnej wyspie, ratujący z burzy morskiej nawróconą pokutnicę.

We wspomnianym powyżej zakrystyjnym cyklu eremickim znajdujące się tam postacie przedstawione są w postawie modlitwnej. Jest to plastyczne przedstawienie właściwego celu paulińskiego życia i zasadniczej, rdzennej cechy ich duchowości, czasowo i ideowo tkwiącej w początkach tego zakonu. Jeden z czołowych pisarzy paulińskich żyjących XVII w., a więc w czasie, kiedy tworzona była dekoracja malarska zakrystii jasnogórskiej, o. Grzegorz Terecy, tak sformułował tę cechę: „Celem, względnie zadaniem naszego zakonu jest modlitwa tak myślna, jak i ustna”<sup>10</sup>. Sformułowanie to wyrażało przekonanie współczesnych mu paulinów, którzy od swych praojców przyjęli tę zachętę: „Niech się ustawicznie modlą i niech będą czujni, bo jak poucza Apostoł<sup>11</sup>, że trzeźwi i czujni zwyciężają ryczącego lwa”. „Powinni czuwać i modlić się, aby nie ulegać pokusie”<sup>12</sup>. Stosując się do tych zachęt Pisma Świętego, paulini przyjmowali postawę modlitewną św. Pawła Pustelnika, który za życia modlił się, klęcząc z rękami wzniesionymi w górę. Taka postawa wprawiała w podziw św. Antoniego Opata — męża nieustannej modlitwy, dla którego życie mnicha miało charakter ciągłej walki z szatanem, a nieustanna modlitwa była w niej bronią zasadniczą<sup>13</sup>. Nawrócenie, pokuta i modlitwa to droga do osiągnięcia zbawienia, plastycznie wyobrażona na obrazach zakrystii przedstawiających anachoretki.

Streszczając te rozważania można stwierdzić, że w malarstwie paulińskim XVII w. w zakrystii jasnogórskiej jest przedstawiona w sposób plastyczny duchowo-

<sup>10</sup> O. GRZEGORZ TERECEY, *Conversio morum Paulinorum novitii, clericis, presbyteris professis communis* (rkps, I poł. XVII w., AJG sygn. VI B 8); K. SZAFRANIEC, *Duchowość paulinów jasnogórskich I poł. XVI w. w świetle „Conversio morum Paulinorum” o. Grzegorza Terecego*, (Studia Claromontana I), Jasna Góra 1981, s. 166–193.

<sup>11</sup> 1 P 5,8.

<sup>12</sup> Mk 14,38.

<sup>13</sup> W takiej postawie przedstawiony jest św. Antoni na obrazie zakrystii.

wość i zaangażowanie duszpasterskie zakonu paulinów. Jako zakon ćwiczy się on we wszystkich cnotach chrześcijańskich, ale ma jedną specjalną cechę, która go odróżnia od pozostałych zakonów i zgromadzeń. Postanawia za św. Pawłem Pierwszym Pustelnikiem ćwiczyć się w życiu kontemplacyjnym, naśladować życie Chrystusa na pustyni. Poprzez śluby i zachowywanie reguły zakonnej ma się oderwać od świata, pragnień cielesnych, by w ten sposób uczcić Chrystusa poszczącego przez czterdzieści dni i nocy na pustyni. Streszczeniem ideologii eremityzmu przedstawiającego kierunek ascetyczny, w którym jako naczelny środek w zdobywaniu doskonałości zakonnej występuje samotność, zerwanie zewnętrznych i wewnętrznych kontaktów i stosunków ze społeczeństwem ludzkim jest, mająca za sobą kilka wieków, maksyma *Solus cum Deo Solo* – „Sam na sam z Bogiem” Wywodzi się ona z pierwszych wieków Kościoła, złotego okresu eremickiego. I właśnie te cele ukazuje malarski cykl eremicki zakrystii jasnogórskiej.

**Die auserwählten Beispiele  
der plastischen Ausstattung der Sakristei im Kloster Jasna Góra —  
Gemäldezyklen und ihre Musterbücher**

**Zusammenfassung**

Das Kloster Jasna Góra, als der berühmteste polnische Marienwallfahrtsort, hatte seit dem Mittelalter relativ große Anziehungskraft. Die Pauliner wollten den Pilgern das Evangelium verkünden sowohl in Wort und Tat als auch durch ihre künstlerische Tätigkeit. Viele Bilder im Kloster kann man als *biblia pauperum* bezeichnen, denn die meisten Pilger konnten weder lesen noch schreiben.

In der Sakristei finden wir gemalte Füllungen, die sich aufs Leben Jesu beziehen und zwei allegorische Zyklen, die „das Leben eines guten Christen“ und „mönchische Berufung“ darstellen. Der Gemäldezyklus in diesem Raum wurde jedoch nicht für die Öffentlichkeit, für das einfache Volk gemalt, sondern für die klösterliche Kommunität. Die Bilder in der Sakristei sind symbolische Darstellungen von zwei Grundprinzipien: *ars bene vivendi* und *ars bene moriendi*. Sie zeigen uns einen Gläubigen auf dem Weg, der zu Jesus führt. Man weiß, dass der Gemäldezyklus von Krzysztof Fokielski gemalt wurde. Er ist jedoch dank der engen Zusammenarbeit des Künstlers und eines guten Theologen entstanden. Was wurde früher dabei gelesen von dem Künstler finden wir in den Büchersammlungen des Klosters. Es handelt sich um das Werk *Via vitae aeternae iconibus illustrata* von A. Sucquet mit Radierungen von B. A. Bolswert. Dieses Buch musste bestimmt großen Einfluss auf den Gemäldezyklus haben.

Die Radierungen der flämischen Künstler J. und R. Saedeler hatten auch großen Einfluss ausgeübt auf einen anderen Gemäldezyklus in der Sakristei. An der Wand hängen sieben Gemälde, die das Leben der Einsiedler darstellen und im 17. Jahrhundert in der hiesigen Malerwerkstatt gemalt wurden.